Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 25.02.2022 www.osw.waw.pl

Ukraina: pierwsza doba rosyjskiej inwazji

Andrzej Wilk, Piotr Żochowski

25 lutego prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski podpisał dekret „O powszechnej mobilizacji", która obejmie osoby w wieku 18 do 55 lat i zostanie przeprowadzona w ciągu 90 dni. Wynika to z pogarszającej się sytuacji militarnej kraju. Jego siły zbrojne starają się powstrzymać napór wojsk rosyjskich z kierunków północnego i północno-wschodniego zmierzających w stronę Kijowa. Dzisiaj w godzinach porannych pododdziały rozpoznawcze Sił Zbrojnych FR osiągnęły przedmieścia ukraińskiej stolicy od północy. Do miasta napływają transporty broni dla formowanych oddziałów Obrony Terytorialnej (OT), co oznacza, że przygotowywana jest jego obrona z udziałem wszystkich dostępnych sił.

W pozostałych rejonach (dowództwo ukraińskie określiło cztery kierunki rosyjskiego uderzenia: północny – na Kijów, słobodzki, operacji specjalnej w Donbasie i taurydzki) toczyły się zacięte walki, m.in. o Sumy, w których starcia mają trwać na ulicach miasta, a także na północ od stolicy (na linii Iwanków–Dymer) oraz o most Antonowa na Dnieprze k. Chersonia (na kierunku Mikołajowa). Aktywne działania militarne prowadzone są praktycznie na całej linii granicy w obwodzie charkowskim. Rosjanie przejęli kontrolę nad częścią autostrady Kijów–Moskwa. Nad ranem ofensywę rozpoczęło zgrupowanie wojsk rosyjskich z terytorium Białorusi, które poprzedniego dnia przełamywało umocnienia na odcinku granicznym z obwodem żytomierskim.

Poza kontynuowaniem uderzeń rakietowo-powietrznych na cele wojskowe Rosjanie rozpoczęli bombardowanie obiektów cywilnych, także mieszkalnych (m.in. w Kijowie, lotnisko k. Równego). W godzinach nocnych strona ukraińska zaczęła niszczyć infrastrukturę drogową na najbardziej zagrożonych kierunkach. Wysadzono co najmniej cztery mosty – jeden na kierunku Charkowa (od strony wschodniej) i trzy na kierunku Kijowa (z różnych stron, w tym mający zablokować ruch wojsk przeciwnika od północy most na rzece Teterew w Iwankowie).

Nadal trwają walki wokół położonego 20 km od stolicy lotniska Antonow w Hostomlu. Jest ono sporadycznie ostrzeliwane przez artylerię ukraińską i najprawdopodobniej doszło do zniszczenia pasa startowego, co uniemożliwi wykorzystanie obiektu do dalszego przerzutu wojsk rosyjskich. Na odcinku południowym armia ukraińska utraciła kontrolę nad linią rozgraniczenia z Krymem i okolicami Chersonia.

W obliczu zagrożenia okupacją kraju Zełenski kontynuuje starania o uzyskanie jak najszerszego wsparcia międzynarodowego. Telefonicznie rozmawiał m.in. z prezydentami USA, Francji i Polski oraz premierami Wielkiej Brytanii i Kanady – przekonywał ich do wprowadzenia jak „najbardziej bolesnych" sankcji i zerwania relacji dyplomatycznych z Moskwą. Kijów oczekuje wykluczenia Rosji z systemu SWIFT, nałożenia embarga na handel

tamtejszymi ropą i gazem oraz wprowadzenia zakazu lotów nad Ukrainą dla lotnictwa FR. Zwrócono się także do Turcji o zamknięcie przeprawy przez cieśniny Bosfor i Dardanele dla rosyjskich okrętów. Zełenski poinformował, że w porozumieniu z prezydentem Andrzejem Dudą zwrócił się do grupy państw Bukaresztańskiej Dziewiątki o udzielenie pomocy wojskowej. Zarazem w wieczornym wystąpieniu stwierdził, że Zachód obawia się podjęcia zdecydowanych kroków i pomimo dotychczasowej pomocy Ukraina pozostaje osamotniona w walce z wrogiem. Zadeklarował też, że pomimo groźby wtargnięcia rosyjskich sił do Kijowa pozostanie wraz z rodziną w stolicy.

W obliczu inwazji zawieszona została większość sporów wewnątrzpolitycznych, a opozycja skupia się na demonstrowaniu postaw patriotycznych. Jednocześnie niektórzy z jej przedstawicieli (m.in. Petro Poroszenko czy Dmytro Razumkow) próbują prowadzić bezpośredni dialog ze społeczeństwem i Zachodem. Mer Kijowa Witalij Kliczko skupia się na bieżącym zarządzaniu miastem i deklaruje wraz z bratem Wołodymyrem gotowość do walki z bronią w ręku. Patriotyzm manifestuje także miliarder Rinat Achmetow, który uchodzi za jednego z głównych oponentów Zełenskiego. Z postawami tymi kontrastuje zachowanie prorosyjskich polityków Opozycyjnej Platformy – Za Życie – większość z nich opuściła Ukrainę jeszcze w przededniu inwazji (notabene udali się oni w większości nie do Rosji, lecz do państw UE czy Izraela). Na „kryzysowym" posiedzeniu Rady Najwyższej 22 lutego praktycznie cały skład frakcji był nieobecny. Wielu z jej członków krytykuje postawę Kijowa w sieciach społecznościowych i apeluje o rozpoczęcie rozmów z Moskwą.

Komentarz

- Siły rosyjskie kontynuują taktykę z dnia poprzedniego – próbują okrążać i wymijać punkty oporu armii ukraińskiej na kierunku Kijowa – i przynosi ona rezultaty. Szczególne znaczenie mają walki toczone na północ od stolicy, skąd – po dotarciu na wysokość miejscowości Dymer (pododdziały rozpoznawcze osiągnęły także kijowską dzielnicę Obołoń) i opanowaniu lotniska Hostomel – Rosjanie będą mieli najdogodniejsze pozycje do działań. Kwestią otwartą pozostaje, czy zdecydują się na zdobywanie Kijowa (strona ukraińska dostarczyła tam nocą dodatkowe tysiące sztuk broni ręcznej i przygotowuje się do obrony), czy też pozostaną w okrążeniu i będzie on areną punktowych operacji specjalnych (mogą o tym świadczyć sygnalizowane rosyjskie desanty w granicach miasta).
- Bombardowania obiektów cywilnych – głównie w Kijowie – należy potraktować przede wszystkim jako element presji na obrońców i władze Ukrainy, sygnalizujący im konieczność poddania stolicy. Świadczy o tym ich stosunkowo niewielka skala. Nie można jednak wykluczyć, że w przypadku stawienia przez stronę ukraińską zdecydowanego oporu Rosjanie zdecydują się na planowe niszczenie miasta, obarczając odpowiedzialnością za to jego obrońców.
- Operacja obronna wojsk ukraińskich w ciągu pierwszej doby agresji utrudnia szybkie postępy wojsk rosyjskich, które nie chcą generować zbytnich strat w bezpośrednich starciach. Brak nowoczesnej obrony przeciwlotniczej i przeciwrakietowej oraz słabość lotnictwa uniemożliwiają zredukowanie skuteczności uderzeń powietrznych przeciwnika. Rosjanie starają się unikać walki kontaktowej, a napotykając opór, obchodzą pozycje obronne. Usiłują również jak najszybciej podejść do dużych miast. Zwiększa się ryzyko

częściowej blokady Kijowa, zagrożony jest też Charków. W przypadku utrzymania postępu rosyjskich wojsk armia ukraińska skupi się na obronie wielkich miast i kluczowych węzłów komunikacyjnych. Krytyczną kwestią jest utrzymanie kontroli nad elektrowniami atomowymi i wodnymi. Ich utrata radykalnie naruszyłaby bezpieczeństwo energetyczne kraju.

- Kluczowe dla Ukrainy będzie utrzymanie szlaków transportowych z państwami NATO – nabiera to kapitalnego znaczenia w sytuacji konieczności przekierowania dostaw broni na drogi lądowe (ataki rakietowe na lotniska podniosły ryzyko wykorzystywania takich szlaków przez Rosję). Jak dotąd wojska obrony terytorialnej wykorzystywane są w ograniczonym stopniu, nie ma również informacji o aktywności ochotników w lokalnych strukturach OT. Mimo powszechnej mobilizacji Ukraina nie jest w stanie w stosunkowo krótkim czasie (adekwatnym do obserwowanego tempa działań rosyjskich) skierować rezerwistów do jednostek, należycie ich przygotować i wyposażyć. Praktycznie cały zapas ciężkiego uzbrojenia i sprzętu wojskowego sił zbrojnych rozdysponowano pomiędzy istniejące jednostki, więc dla mobilizowanych rezerwistów pozostaje głównie broń strzelecka.
- Postępująca inwazja wojsk rosyjskich i postawa państw zachodnich, zwlekających z przekazaniem wystarczającego wsparcia, wzbudza rosnącą irytację władz Ukrainy. Formułowanie coraz bardziej krytycznych opinii na temat Zachodu ma w intencji władz motywować partnerów do zdecydowanej reakcji, a społeczeństwo ukraińskie – do obrony kraju. Nerwowość Zełenskiego jest rezultatem uświadomienia sobie skali niebezpieczeństwa w przypadku spodziewanej zmasowanej ofensywy na stolicę.
- Strona ukraińska stara się przeciwdziałać dezinformacji mającej poderwać morale wojska i obywateli. Dementowane są rosyjskie doniesienia o masowych dezercjach w ukraińskiej armii, porzucaniu broni czy przechodzeniu na stronę wroga. Władze podjęły decyzję o wprowadzeniu godziny policyjnej w Kijowie i zakazu wjazdu do miasta, przy zachowaniu możliwości jego opuszczenia. Godzinę policyjną wprowadzono również w Dnieprze. Władze stolicy ostrzegają przed pojawieniem się w niej rosyjskich grup dywersyjnych.
- Działania wojenne wiążą się jak na razie tylko z ograniczonymi atakami na infrastrukturę krytyczną, ale spowodowały zamknięcie większości (de facto najprawdopodobniej wszystkich) portów. Ma to szczególne znaczenie o tyle, że tą trasą realizuje się około dwóch trzecich ukraińskiego eksportu, a straty wskutek blokady mogą sięgać ok. 180 mln dolarów dziennie. W związku z tym trzy największe kombinaty metalurgiczne – ArcelorMittal w Krzywym Rogu oraz dwa zakłady Metinvestu w Mariupolu ograniczyły działalność do minimum. Narodowy Bank Ukrainy wprowadził stały kurs krajowego pieniądza na poziomie 29,25 hrywien za dolara, a także zredukował możliwość wypłaty gotówki do 100 tys. hrywien oraz zabronił wypłat w obcych walutach. Na transakcje bezgotówkowe nie wprowadzono żadnych ograniczeń, z wyjątkiem operacji walutowych w rosyjskich i białoruskich rublach.

Mapa. Rosyjski atak na Ukrainę (stan na 25 lutego, godz. 11.00)


Łuck
KIJÓW
Sumy
Charków
Kropywnycki
Ługańsk
Donięck
Chersoń
Odessa
Mariupol
Melitopol
Sewastopol
Morze Czarne
M. Azowskie